

Atak na most Kerczeński. Niepokojąca AI dla dziennikarzy | Niezbędnik Zagraniczny NK 14-21.07.2023



DR TOMASZ GAJEWSKI

Politolog, doktor nauk humanistycznych, pracownik naukowy Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; analityk w Fundacji Po.Int; specjalizuje się w studiach nad wpływem nowoczesnych technologii oraz zmian klimatu na system międzynarodowy i globalne środowisko bezpieczeństwa

Co dziś Brytyjczycy sądzą o brexicie? Co dalej z eksportem zboża przez ukraińskie porty? Jakie problemy ma chińska gospodarka?

Sytuacja na froncie: atak na most Kerczeński i uderzenia w ukraińskie porty. W poniedziałek zaatakowany został most w Cieśninie Kerczeńskiej, który łączy okupowany Krym z kontynentalną Rosją. Moskwa oskarżyła ukraińskie służby specjalne o przeprowadzenie ataku, ale Kijów zaprzeczył. Zakłócenie funkcjonowania arterii – oprócz wymiaru symbolicznego – to także kolejne utrudnienie dla rosyjskiej logistyki. Był to drugi atak na most w ciągu ostatnich 10 miesięcy. Wicepremier Rosji, Marat Chusnullin oświadczył, że jeden segment przeprawy został zniszczony, a drugi przesunięty o około 70 cm. Główne filary mostu pozostały jednak nienaruszone – dodał rosyjski polityk. Ruch kolejowy przez most został już wznowiony. Dla samochodów otwarty jest jeden z czterech pasów. Gdyby most został poważnie i trwale uszkodzony, Rosję z okupowanym Krymem łączyłaby jedynie trasa wzdłuż południowego wybrzeża Ukrainy, Analitycy wojskowi oceniają, że izolacja sił rosyjskich na półwyspie jest ważnym elementem ukraińskiej stra-

tegi. Od ataku na most, rosyjskie rakiety spadają na port zbożowy w Odessie. Ucierpiał też chiński konsul w tym mieście. Atakowane są także instalacje portowe w Mikołajewie. Moskwa twierdzi, że uderza w infrastrukturę krytyczną, ale niszczone są budynki mieszkalne.

Ukraińska kontrofensywa trwa już tymczasem sześć tygodni. Rosja podjęła próbę działań zaczepnych na północno-wschodnim odcinku frontu. Ministerstwo obrony w Moskwie poinformowało, że jego siły przesunęły się o 2 km w pobliżu Kupiańska, ważnego węzła kolejowego, odbitego przez Ukrainę w zeszłym roku. Ukraiński Sztab Generalny przyznaje, że sytuacja w regionie jest „skomplikowana”. Waszyngton dostrzega powolne postępy ukraińskich działań, ale nie uznaje ich dowód niepowodzenia.

Koniec eksportu zboża przez ukraińskie porty nad Morzem Czarnym. Umowa umożliwiająca bezpieczny eksport ukraińskiego zboża wygasła, po tym jak Rosja ogłosiła koniec swojego udziału

w porozumieniu. Moskwa poinformowała Międzynarodową Organizację Morską (IMO) – że „gwarancje bezpieczeństwa żeglugi”. Zerwanie wynegocjowanej przez ONZ i Turcję umowy jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa żywnościowego, szczególnie w Afryce i Azji – alarmuje sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, Antonio Guterres. By przekonać Rosję do wyrażenia zgody na przedłużenie umowy,

Od ataku na most, rosyjskie rakiety spadają na port zbożowy w Odessie

ONZ zgodziła się pomóc jej w eksporcie żywności i nawozów. Towary te nie podlegają zachodnim sankcjom, ale Moskwa twierdzi, że ograniczenia w zakresie płatności, logistyki i ubezpieczeń stanowią dla niego istotną barierę. Głównymi postulatami Rosji były wznowienie eksportu amoniaku oraz ponowne podłączenie rosyjskiego państwowego banku rolnego – Rosselkhozbanku – do systemu płatniczego SWIFT. Guterres poinformował, że udało się stworzyć „szyty na miarę mechanizm płatności” dla rosyjskiego banku za pośrednictwem amerykańskiego JP Morgan Chase i niedawno wynegocjowano wraz Komisją Europejską „konkretną propozycję”, by umożliwić mu odzyskanie dostępu do systemu. Sekretarz generalny stwierdził, że wysiłki te dobiegły jednak końca, ponieważ wycofanie się Rosji z umowy zbożowej zerwało również jej pakt z ONZ w sprawie własnego eksportu. W ramach porozumienia Ukraina zdołała wyeksportować prawie 33 miliony ton metrycznych kukurydzy, pszenicy i innych zbóż. Kijów ma nadzieję na wznowienie

eksportu bez udziału Rosji i informuje, że tworzy alternatywną trasę przez wody sąsiedniej Rumunii.

Prezydent Korei Południowej z wizytą w Kijowie. Yoon Suk-yeol złożył ukraińskiemu szefowi państwa, Wołodymyrowi Zelenskiemu, niespodziewaną wizytę. Yoon odwiedził Buczę i Irpień, w których wojska rosyjskie dokonały masakr ludności cywilnej. Na konferencji prasowej, prezydent Yoon powiedział, że Seul planuje w tym roku dostarczyć Ukrainie „dostawy wojskowe na większą skalę”, nie podając jednak szczegółów. Już wcześniej było wiadomo, że Seul przygotowuje się do wysłania sprzętu do rozminowywania i karetek pogotowia i dołączy do funduszu pomocowego NATO. Według Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI), Korea Południowa jest dziewiątym co do wielkości eksporterem broni na świecie. Seul działa jednak ostrożnie, obawiając się wpływu Rosji na Koreę Północną i opiera się presji Zachodu, by bezpośrednio dobroić Ukrainę. Seul planuje w tym roku zapewnić Ukrainie pomoc humanitarną o wartości 150 milionów dolarów. Prezydent Yoon oświadczył także, że będzie współpracował z Kijowem przy projektach infrastrukturalnych.

Umowa migracyjna UE i Tunezji. Bruksela i Tunis porozumiały się w sprawie walki z nielegalną migracją. Tunezja stała się główną „bramą” dla nielegalnych migrantów, próbujących przedostać się do Europy przez Morze Śródziemne. Tylko w tym roku, w podróż na kontynent – przede wszystkim do Włoch – wyruszyło ponad 70 tys. osób. W myśl zawartego porozumienia, UE przeznaczy 100 milionów euro na wsparcie dla Tunezji, która

ma uszczelnić granice. Reszta pomocy finansowej – czyli około 900 milionów euro – jest powiązana z trwającymi między Tunezją a Międzynarodowym Funduszem Walutowym negocjacjami. Unia przekaze w tym roku 150 milionów euro w ramach rozwiązania pomostowego przed otrzymaniem przez Tunis pełnego wsparcia.

**Unia przekaze w tym roku
150 milionów euro
w ramach rozwiązania
pomostowego przed
otrzymaniem przez Tunis
pełnego wsparcia**

W myśl umowy, migranci w Tunezji będą traktowani z „pełnym poszanowaniem praw człowieka”. Tunis ma też wytyczyć ścieżki legalnej migracji. Porozumienie UE z Tunezją jest wszechstronne – zakłada działania na rzecz pobudzenia gospodarki afrykańskiego kraju poprzez strukturalne reformy społeczno-gospodarcze, rozwój edukacji i badań naukowych oraz wsparcie transformacji energetycznej.

Szczyt UE-CELAM. Przywódcy europejscy, latynoamerykańscy i karaibscy ogłosili „nową erę współpracy politycznej i gospodarczej”. Brukselskie spotkanie około 50 przywódców miało na celu ożywienie wzajemnych relacji. UE stara się wzmocnić swoje międzynarodowe sojusze w odpowiedzi na rosyjską inwazję na Ukrainę i rosnącą asertywność Chin. Unijni urzędnicy mieli nadzieję, że komunikat ze szczytu ze Wspólnotą Państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów (CELAC) jedno-

znacznie potępi Rosję za inwazję na Ukrainę. Deklaracja końcowa nie zawiera jednak takiego elementu. Na marginesie szczytu, UE podpisała porozumienie w sprawie surowców krytycznych z Chile oraz dwa paktów o współpracy energetycznej z Argentyną i Urugwajem. Szefowa Komisji Europejskiej, Ursula Von der Leyen, oświadczyła, że jest „pewna”, zakończenia w nadchodzących miesiącach negocjacji w sprawie umowy handlowej z południowoamerykańskim blokiem Mercosur oraz uzgodnienia zmian w umowie handlowej z Meksykiem.

Brytyjczycy niezadowoleni z Brexitu. Przeprowadzone przez ośrodek YouGov badanie pokazało, że rekordowy odsetek Brytyjczyków uznaje opuszczenie Unii Europejskiej za złą decyzję. Takiego zdania jest 57 proc. obywateli Zjednoczonego Królestwa. Pozytywnie Brexit ocenia 32 proc. Brytyjczyków. Sondażownia YouGov pytała także o to, jak Brytyjczycy głosowaliby, gdyby referendum odbyło się jeszcze raz. 55 proc. twierdzi, że zagłosowałoby za pozostaniem we Wspólnocie. Za wyjściem opowiedziałoby się 31 proc. Badanie wykazało, że 63 proc. jest bardziej skłonna określić Brexit jako porażkę, a nie sukces. Przeciwnego zdania jest 12 proc. Pozostali – 18 proc. – uznali, że wyjście z UE nie jest ani sukcesem, ani porażką.

Premier Rishi Sunak utrzymuje, że Brexit przynosi korzyści, przywołując realizowaną przez jego rząd politykę obniżek podatkowych oraz tworzenia specjalnych stref z ekonomicznych w portach. Obserwatorzy oceniają jednak, że środki te nie są w stanie pobudzić brytyjskiej gospodarki. Zwracają jednak uwagę na ich pozytywny wpływ na rozwój regionalny. Ekonomisci wskazują także stagnację w brytyjskim sektorze inwestycji, noto-

waną od 2016 roku. Zwolennicy Brexitu ripostują, że w poprzedzających latach poziom inwestycji nieustannie rósł i musiało nastąpić spowolnienie. Oparte o badania analizy wskazują jednak, że przyczyną wyhamowania wzrostu jest właśnie Brexit. Partia Konserwatywna Sunaka poniosła jednak w wyborach uzupełniających do Izby Gmin mniejsze straty niż się spodziewano. Torysi stracili co prawda mandaty w dwóch strategicznych okręgach, ale udało im się obronić mandat po byłym premierze, Borisie Johnsonie.

Rekordowy odsetek Brytyjczyków uznaje opuszczenie Unii Europejskiej za złą decyzję

Napięcie na Półwyspie Koreańskim.

USS Kentucky, amerykański okręt podwodny klasy Ohio, wyposażony w pociski balistyczne z ładunkami nuklearnymi złożył wizytę w południowokoreańskim porcie Pusan. To pierwsza od 1981 roku wizyta określanego jako „boomer” okrętu. W odpowiedzi, Korea Północna przeprowadziła dwa testy pocisków balistycznych, które przebyły odpowiednio 500 i 600 km, po czym wpadły do morza poza wyłączną strefą ekonomiczną Japonii.

Nieprzypadkowo, wizyta okrętu zbiegła się w czasie z pierwszym spotkaniem nowej, amerykańsko-południowokoreańskiej nuklearnej grupy konsultacyjnej. Jej utworzenie stanowi realizację jednego z zapisów Deklaracji Waszyngtońskiej, czyli porozumienia zawartego w kwietniu między oboma krajami. W jego ramach, Seul zo-

bowiwał się zrezygnować z rozwijania własnych wojskowych zdolności nuklearnych.

Napięcie na Półwyspie Koreańskim cały czas jest wysokie. Jego kolejnym elementem jest ucieczka amerykańskiego żołnierza na Północ. Szeregowy Travis King z 1. Pułku Kawalerii miał odlecieć do Stanów Zjednoczonych w związku toczącym się przeciwko niemu postępowaniem dyscyplinarnym. King uciekł, po czym dołączył do wycieczki po strefie zdemilitaryzowanej i przekroczył linię demarkacyjną. Jego los nie jest znany. Z Pjongjangiem skontaktowało się Dowództwo Narodów Zjednoczonych. Motywy amerykańskiego żołnierza nie są znane, a Korea Północna nie komentuje sprawy.

Kolejne rozmowy amerykańsko-chińskie.

Wysłannik prezydenta Stanów Zjednoczonych ds. klimatu, John Kerry złożył wizytę w Chinach. Rozmowy klimatyczne między Waszyngtonem a Pekinem zostały zawieszane prawie rok temu po wizycie przewodniczącej Izby Reprezentantów, Nancy Pelosi na Tajwanie. Dwóch największych emitentów dwutlenku węgla na świecie zgodziło się, że należy działać na rzecz ograniczenia wzrostu temperatur. Porozumienia o skoordynowaniu działań w tym zakresie nie udało się jednak wypracować, ale Kerry pozytywnie ocenił przebieg rozmów. Chiński przywódca, Xi Jinping powtórzył „niezachwiane” zaangażowanie jego kraju w walkę ze zmianami klimatycznymi precyzując, że Chiny będą działać we własnym tempie. Kerry oświadczył natomiast, że Stany Zjednoczone nie będą próbowały narzucać Państwu Środka konkretnych rozwiązań. Obie strony będą nadal pracować nad porozumieniem.

W czasie, gdy Kerry prowadził rozmowę, z niezapowiedzianą wizytą w Pekinie zjawiał się były sekretarz stanu, Henry Kissinger – architekt nawiązania relacji z Chinami w latach 70. ubiegłego stulecia. Były dyplomata spotkał się z przewodniczącym Xi Jinpingiem, który określił go jako „wielkiego przyjaciela Chin”. Wcześniej rozmawiał z objętym amerykańskimi sankcjami ministrem obrony, Li Shangfu. Waszyngton miał wiedzę o wizycie Kissingera, ale Departament Stanu nie wypowiada się jednoznacznie w sprawie tego, czy administracja dyskutowała na temat jej szczegółów z byłym dyplomata. John Kirby z Rady Bezpieczeństwa Narodowego stwierdził, że administracja chętnie pozna obserwacje Kissingera po jego powrocie.

Zagadkowa nieobecność szefa chińskiego MSZ. Szef chińskiej dyplomacji, Qin Gang nie pojedzie w przyszłym tygodniu na ważne spotkanie grupy BRICS w Johannesburgu. Tydzień temu, Qin nie mógł zjawić się na konferencji ministrów spraw zagranicznych państw Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) w Dżakarcie. Pekin komunikował, że nieobecność Qina jest spowodowana kwestiami zdrowotnymi, nie podając żadnych szczegółów. Na ostatnim briefingu, zapytany o ministra Qina rzecznik resortu spraw zagranicznych, Mao Ning stwierdził, że „nie ma żadnych informacji w tej sprawie”. „Zniknięcie Qina powoduje niepewność i wątpliwości co do spójności, stabilności i wiarygodności procesu decyzyjnego w Pekinie” – powiedział agencji Reuters Yun Sun z waszyngtońskiego Stimson Center. Komentarze do udostępnianych w aplikacji WeChat artykułów wspominających o Qinie zostały wyłączone, a Reuters nie znalazł

wzmianek o nim w ostatnich artykułach w mediach państwowych.

Nieobecność ministra komplikuje relacje Chin ze światem. Wielka Brytania nie była w stanie ustalić daty wizyty swojego ministra spraw zagranicznych w Pekinie. Miała się ona odbyć jeszcze w tym miesiącu. W ostatniej chwili została natomiast przełożona wizyta szefa unijnej dyplomacji, Josepa Borrella. Na spotkanie do RPA – podobnie jak na konferencję w Dżakarcie – poleci wysoki rangą dyplomata, Wang Yi. Qin jest uznawany za wschodzącą gwiazdę chińskiej polityki.

Zaledwie 0,8 proc. wzrostu i 21,2 proc. bezrobocia wśród ludzi młodych (od 16 do 24 lat) w Chinach to wskaźniki, które budzą szczególne obawy ekspertów

Były doradca Xi Jinpinga został mianowany ministrem spraw zagranicznych w grudniu, po niecałych dwóch latach pełnienia funkcji ambasadora w Stanach Zjednoczonych.

Problemy chińskiej gospodarki. Dziennik „The Wall Street Journal” informuje o kolejnych, płynących z Chin, niepokojących sygnałach. Druga gospodarka świata zanotowała niewielki w stosunku do pierwszego kwartału wzrost, co jest kolejnym dowodem słabnącego, postpandemicznego ożywienia. Zaledwie 0,8 proc. wzrostu i 21,2 proc. bezrobocia wśród ludzi młodych (od 16 do 24 lat) to wskaźniki, które budzą szczególne obawy

ekspertów. Inwestycje w infrastrukturę i maszyny wzrosły w czerwcu o zaledwie 0,4 proc. miesiąc do miesiąca w związku ze słabą koniunkturą na rynku nieruchomości. Produkcja przemysłowa wzrosła w tym samym okresie o jedynie 0,7 proc. Władze w Pekinie znajdują się pod rosnącą presją, by wdrożyć działania ożywiające gospodarkę. Są one jednak obciążone poważnym ryzykiem. Słaba dynamika sprzedaży detalicznej, ograniczone inwestycje sektora prywatnego, spadek eksportu, przedłużający się kryzys na rynku nieruchomości i kruche finanse samorządów potęgują negatywne nastroje wśród aktorów rynkowych. „Chińska gospodarka wyraźnie się dławi” – powiedział gazecie prof. Eswar Prasad z Cornell University. Ekonomiści oczekiwali, że Chińczycy konsumenci przyspieszą ożywienie, a w sektorze nieruchomości nastąpi odbicie. Dane sugerują jednak, że nadzieje te były bezpodstawne. Reuters informuje, że Chiny agresywnie działają na rynkach międzynarodowych, by spowolnić spadek wartości yuana.

Polityczny impas w Tajlandii. Lider ugrupowania Move Forward – partii, która wygrała w ostatnich wyborach – Pita Limjaroenrat nie może objąć stanowiska szefa rządu. Po trwającej ponad 7 godzin debacie, parlamentarni rywale skutecznie zablokowali jego kandydaturę. Po jej zakończeniu, tajlandzki sąd konstytucyjny orzekł natomiast, że w związku z zarzutem o naruszenie prawa wyborczego, Limjaroenrat zostaje zawieszony jako poseł. Nie jest to formalna przeszkoda w ubieganiu się o fotel premiera. Nie jest jednak jasne, czy jego polityczni sojusznicy będą chcieli ponownie go nominować. Move Forward i jego główne ugrupowanie sojsznicze – Pheu Thai – mają

ustalić strategię na następne ruchy. Sam Limjaroenrat oświadczył, że zgodzi się, by Pheu Thai wzięła na siebie wysiłek sformowania nowego rządu. Liberalny Limjaroenrat napotyka silny opór strony rojalistycznej armii, która do wyborów faktycznie sprawowała władzę w Tajlandii. Proces przekazania władzy odbywa w warunkach prawnych, które zostały zdefiniowane przez wojsko po zamachu stanu w 2014 roku. Miało to utrudnić przejście władzy przez opozycję. Parlament w Bangkoku zbiera się po raz kolejny 27 lipca.

Kryzys w relacjach iracko-szwedzkich. Irak wydalil ambasadora Szwecji w proteście przeciwko planowanemu spaleni Koranu na demonstracji w Sztokholmie. Rząd w Bagdadzie odwołał swego chargé d'affaires w Sztokholmie i zawiesil zezwolenie na prace szwedzkiego koncernu Ericsson w Iraku. Szwedzcy aktywisci otrzymali zezwolenie na spaleni ksiegi od policji, ale ostatecznie powstrzymali sie od dokonania tego aktu. Kopali ja jednak i czesciowo zniszczyli. Ich plany staly sie przyczyna gwałtownych protestów w Bagdadzie. Zorganizowal je znany z dzialan przeciwko wojskom amerykanskim i koalicyjnym, szyicki duchowny, Muktada al-Sadr. Demonstrujacy podpalili budynki szwedzkiej misji dyplomatycznej w irackiej stolicy.

W ostatnich latach, w Szwecji kilkakrotnie zbezczeszczono Koran. Na poczatku tego roku policja odrzucila niektore wnioski o protesty, ktore mialy obejmowac jego spaleni, powolujac sie na wzgledy bezpieczenstwa. Sady uniewaznialy jednak te decyzje, twierdzac, ze protesty sa chronione przez szwedzkie przepisy dotyczace wolnosci slowa. Premier Szwecji, Ulf Kristersson skrytykowal podpalenia argumentujac, ze chociaz legalne, sa one niewlasciwe.

Szczyt BRICS bez prezydenta Rosji.

Władimir Putin nie weźmie udziału w sierpniowym szczycie krajów BRICS w Republice Południowej Afryki – poinformował rząd w Pretorii. Kończą się tym samym trwające wiele miesięcy spekulacje na temat tego, czy władze RPA aresztują rosyjskiego przywódcę na podstawie nakazu Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK). Ogłoszenie wydano po konsultacjach przeprowadzonych przez prezydenta RPA, Cyrila Ramaphosę i liderów BRICS. Kreml poinformował, że Putin połączy się z uczestnikami szczytu za pośrednictwem łącza wideo. Z opublikowanych we wtorek dokumentów wynika, że Ramaphosa poprosił MTK o pozwolenie na odstąpienie od aresztowania Putina, ponieważ oznaczałoby to wypowiedzenie wojny i udaremnienie afrykańskich wysiłków zmierzających do zakończenia wojny na Ukrainie. W Johannesburgu, Moskwę będzie reprezentował minister spraw zagranicznych, Siergiej Ławrow.

Izrael uznaje suwerenność Maroka nad Saharą Zachodnią.

Rząd w Jerozolimie ogłosił, że uznaje roszczenia Maroka do Sahary Zachodniej. Stał się tym samym drugim po Stanach Zjednoczonych krajem ma świecie, który uznał aneksję tego terytorium przez marokańską monarchię w 1975 roku. Na jego terenie prawdopodobnie znajdują się znaczne złoża ropy naftowej. Decyzję Izraela skrytykowała Algieria.

Najnowszy Indeks Bezpieczeństwa Nuklearnego.

Amerykański ośrodek analityczny. Nuclear Threat Initiative (NTI), opublikował coroczny raport dotyczący bezpieczeństwa nuklearnego. Konkluzje wskazują, że zagrożenia w tym obszarze wzrosły po raz pierwszy od 2012,

kiedy NTI zaczęła publikować studium. Decydujący wpływ na tę ocenę miał pełnoskalowy konflikt zbrojny w okolicy ukraińskich obiektów jądrowych. Wzrost zagrożenia wiąże się także z powtarzającymi się groźbami Rosji, która otwarcie mówi o możliwości użycia niestrategicznej broni jądrowej. Autorzy raportu zwracają także uwagę na rosnące zapasy plutonu oraz relatywnie słabe zabezpieczenia jego składowisk. Od 2019 roku wzrosły one o 19 ton. Stwierdzono, że jedna trzecia państw nie ma żadnych regulacji w zakresie ochrony takich obiektów w czasie klęsk żywiołowych lub wywołanych przez człowieka katastrof. Autorzy docenili natomiast działalność Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej i jej szefa, Rafaela Grossiego.

<https://www.washingtonpost.com/world/2023/07/18/nuclear-threat-index-safety-oppenheimer/>

<https://www.ntiindex.org>

Google proponuje SI dziennikarzem.

Technologiczny gigant powadzi już rozmowy w tej sprawie z organizacjami medialnymi. Rzecznik koncernu nie wymienił konkretnych podmiotów. Dziennik „New York Times” poinformował jednak, że Google prowadzi rozmowy między innymi z przedstawicielami „Washington Post”, „Wall Street Journal” oraz... z samym „Times’em”. Sztuczna inteligencja może pomóc dziennikarzom w tworzeniu nagłówków lub różnych stylów pisania w sposób „poprawiający ich pracę i produktywność” – oświadczył rzecznik Google. Koncern podkreśla, że instrumenty te nie mają zastępować dziennikarzy w pracy, ale wspomóc ich działanie. „New York Times” podaje jednak, że osoby, które widziały prezentację narzędzia o nazwie

Genesis, określiły ją jako „niepokojącą”. Informacje o działaniach Google pojawiły się kilka dni po ogłoszeniu przez Associated Press współpracy z OpenAI (właścicielem

ChatGPT). Jej celem jest zbadanie możliwości wykorzystania generatywnej sztucznej inteligencji w tworzeniu treści dziennikarskich.